Rok XIII. Nr. 271 SOSNOWIEC, poniedziałek 3 października 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘ

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 1-a TEFONY 16.92 ...07

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego ... Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów ...

Rozkaz Naczelnego Wodza: Maszerować!

Wojska polskie wkroczyły na Śląsk Zaolzański

WARSZAWA, 2. 10. PAT. Rozkaz marszałka Śmigłego Rydza wygłoszony dziś przez radio przez Marszałka o godz. 13.50 na chwilę przed wkroczeniem wojsk polskich na Śląsk Zaolzański:

Żołnierze grupy generała Bortnowskiego!

Za chwilę przekroczycie Olzę, skazaną w ciągu długich lat na upokarzającą służbę rzeki, oznaczającej granicę nieistniejącą ani w sercach tych, co oba jej brzegi zamieszkują, ani w sercu całego narodu polskiego.

Dzisiaj Olza staje się inną rzeką, chociaż jej fale tak samo szumią, chociaż nad tymi falami chylą się te same drzewa i bieg jej się nie zmienia.

Mimo tego, ta odwieczna rzeka była czymś innym wczoraj, a czymś zupełnie innym staje się dziś.

Co to znaczy?

To znaczy że człowiek swym duchem, swą wolą nadaje treść i życie światu materialnemu szczególnie wtedy, gdy koncentruje się i działa w imię wielkiej idei.

O tym my, żołnierze, dobrze pamiętać musimy.

Olzę zmienia siła woli narodu, służąca idei jego całości i praw.

Wy żołnierze jesteście w tej chwili uosobieniem woli narodu. Z wami przekracza Olzę majestat Rzeczypospolitej. Na was w tej chwili patrzy z dumą cała Polska, do was rwie się serce z każdej piersi. Okryjcie mundurem polskiego żołnierza.

Gdym was wysyłał nad Olzę, — ufałem wam. Za zaszczyt, który dzisiaj was spotyka, musicie włożyć tyle serca i tyle hartu w dalszą waszą żołnierską służbę, bym miał do was stokroć większe zaufanie.

A gdy ruszycie, pomyślcie ze czcią o tych co bez żołnierskiego munduru dawali po żołniersku życie, czekając za Olzą na was i na Polskę.

Maszerować!

„Armia polska idzie"!

Jak wojsko nasze zajęło Zaolzie

CIESZYN, 2. 10. PAT. Historyczny moment godz. 14-tej bliża się. Czynione są ostatnie przygotowanie do wkroczenia wojsk na Śląsk Zaolzański. Mrowie głów ludzkich faluje na ulicach miasta. Zdawało się, że już zabrakło miejsca na chodnikach, lecz nowe rzesze ludzkie napływają, wchłaniane przez tłumy. Za mostem na Olzie rodacy nasi z niecierpliwością oczekują na uroczystą chwilę.

Wzdłuż dawnej ulicy Saska Kępa, a od dziś ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego, widać jedną wielką zbitą masę ludzi, głowa przy głowie. W rękach wieńce kwiatów. Młodzież i dziatwa trzymają je naręczami. U wylotu ulicy widnieje triumfalna brama z napisem „Witajcie — od dziś wiecznie z nami Rodacy!" — Zgromadzeni po obu stronach ulic manifestują serdecznie i ze wzruszeniem na cześć czcigodnego Regera, ostatniego prezesa Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego, ojca bohaterskiego harcerza W. Regera.

Podniosły nastrój wciąż wzmaga się. Jednym rytmem miłości Ojczyzny biją serca Polaków. Z obu stron wyciągają się bratnie dłonie po przez skruszone już granice. Na moście stoją robotnicy polscy z Trzyńca i innych miejscowości z poza Olzy, skąd tylko możliwość pozwalała im przybyć, a obok stoją robotnicy z Katowic, a dalej sztandary organizacyj, stowarzyszeń społecznych szeregu miejscowości z Skoczowa, Bielska itp. — Dalej w barwach regionalnych strojach górale i góralki z Jaworzynki i Istebnej.

O godz. 13-ej przybyły samochody z oficerami czeskimi z gen. Hrabczykiem na czele. Na samochodach powiewają białe chorągiewki. Otoki czapek oficerskich przepasane są białymi przepaskami. — Wkrótce po tym z drugiej strony przybywają samochody z oficerami polskimi. O godz. 13 m. 48 przybył gen. Malinowski, zastępca szefa sztabu. Krótkie powitanie ostatnia wymiana zdań między przedstawicielami armii polskiej i czeskiej, po czym oficerowie czescy odjeżdżają.

Gdy pierwsi oficerowie Armii Polskiej przekroczyli most

tłum zgromadzony wznosi gorące okrzyki na cześć armii polskiej. Przybywa inspektor armii gen. Bortnowski. W kilka chwil później ukazuje się pierwszy patrol piechoty w szyku bojowym, a następnie patrol rowerzystów i dalej patrol pieszy.

Wzdłuż ulic biegnie podawany z ust do ust potężny okrzyk „Armia polska idzie!"

Już po chwili rozbrzmiewa jedno potężne wołanie „Armia polska niech żyje!" Sypią się kwiaty. Na twarzach rodaków, dziś wyzwolonych, widnieje wyraz radosnego wzruszenia. Wielu nie może się opanować, widać łzy w oczach. W wielu miejscach słychać ciche szlochanie. Za patrolami idą twardym żołnierskim krokiem oddziały wojskowe — batalion obrony narodowej. Z pod szarych hełmów stalowych padają mocne, a dziś pełne dumy i radości spojrzenia armii polskiej.

Idą oddziały broni zmotoryzowanej, czołgi, broń techniczna itp. Wkrótce zabrakło kwiatów. Cała jezdnia zasypana. Okrzyki nie ustają. W tym słychać warkot motorów: na niebie ukazują się groźne eskadry samolotów myśliwskich i bombowych. Okrzyki potężnieją. Wszyscy gorąco manifestują na cześć naszej floty powietrznej.

Owacyjne powitanie władz cywilnych

Po batalionie piechoty kroczą władze. Przedstawiciele władz cywilnych z woj. Grażyńskim oraz przedstawiciele Komitetu Walki o Śląsk Zaolzański, marszałek Sejmu Śląskiego Grzesik, poseł Wolf i pozostali członkowie komitetu.

Serdeczną owację gotują im bracia z za Olzy. Wyciągają się bratnie dłonie do dawnych wygnańców. Serdeczne uściski oraz wymiana krótkich pozdrowień.

Po wojskach zmotoryzowanych szły oddziały piechoty. Oddział za oddziałem w szyku marszowym przemierzał ulice Cieszyna polskiego — dziś po obu stronach polskiego.

Po oddziałach piechoty szły jednostki artylerii. Po oddziałach artylerii przeszły przez most poszczególne bronie. Tłum na ulicach miasta nie rozchodzi się dopóki nie przeszedł ostatni żołnierz. Poszczególne oddziały skierowane zostały na wyznaczone im stanowiska.

Ośrodki przemysłowe i ludność pow. cieszyńskiego i frysztackiego

WARSZAWA, 2. 10. PAT. Krótka charakterystyka dwuch powiatów Śląska Zaolzańskiego, cieszyńskiego i frysztackiego, które przyłączone zostają z powrotem do Polski.

Najważniejsze miejscowości w powiecie frysztackim: Frysztat, Karwina, Orłowa, Bogumin, Rychwałd, Niemiecka Lutynia, Polska Lutynia, Dziecmorowice, Stonawa, Sucha.

Najważniejsze miejscowości w powiecie cieszyńskim: Cieszyn, Trzyniec, Jabłonków, Brystrzyca, Cerlicko, Domosławice, Mosty.

Oba powiaty liczą około 800 klm. kw. powierzchni, z tego powiat cieszyński 542 klm. kw., powiat frysztacki 528 km. kwadratowych.

Liczba mieszkańców w obu powiatach wynosi 240 do 250 tys.

Najważniejsze ośrodki przemysłowe: zagłębie karwińskie, produkujące słynny węgiel koksujący. Produkcja zagłębia wynosi ok. 1 miliona ton rocznie. Dalej Trzyniec i Frysztat, gdzie znajdują się huty i fabryki.

Powiat cieszyński jest dość bogato zalesiony.

Bogumin jest dużym węzłem kolejowym, gdzie krzyżują się magistrale kolejowe tej części Europy. Łączy on Wiedeń przez Mor. Ostrawę z Niemcami, Pragę przez Mor. Ostrawę z Polską oraz ze Słowacją. Tamtędy przechodzi też kolej bogumińsko - koszycka.

Tereny obu powiatów posiadają duże wartośc turystyczne.

Uroczyste poświęcenie sanktuarium
i odsłonięcie pomnika legionów w Kielcach

KIELCE, 2. 10. PAT. W 24 rocznicę czynu legionowego odbyła się w Kielcach, w mieście pierwszych walk komendanta wielka uroczystość z okazji poświęcenia i otwarcia sanktuarium pamiątek po Marszałku Piłsudskim i odsłonięcie pomnika legionów.

Na uroczystość przybył inspektor armii gen. Sosnkowski, jako przedstawiciel pana Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza, komendant główny zw. leg. minister płk. Ulrych, prezes Tl. i K. sen. dr. J. Krzemieński, gen. Szewczyk Wieczorkiewicz, gen. Narbutt-Łuczyński, prezes zarządu gł. zw. strzel. mec. Paschalski i wiceprezes zarządu gł. Pechowski oraz delegaci wszystkich pułków legionowych, zw. legionistów. P. O. W. ze sztandarami z terenu całego kraju oraz organizacje b. wojskowych, związków i organizacji społecznych z terenu województwa kieleckiego ze sztandarami i orkiestra [illegible]wie.

Po uroczystym posiedzeniu rady miejskiej, zwołanym dla zamanifestowania radości z powodu powrotu do Macierzy Śląska za Olzą. Prezydent miasta Artwiński w otoczeniu rady miejskiej i przedstawicieli władz chlebem i solą witał przedstawiciela p. Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza w osobie inspektora armii gen. Sosnkowskiego, wygłaszając krótkie serdeczne przemówienie powitalne.

Po złożeniu raportów i odegraniu hymnu narodowego, biskup ordynariusz kielecki ks. dr. Cz. Kaczmarek w asyście licznego duchowieństwa odprawił w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo transmitowane przez megafon na dziedziniec zamkowy i plac Najśw. Marii, gdzie zebrało się około 40 tys. osób.

Z kolei odbyło się otwarcie i poświęcenie sanktuarium Wielkiego Marszałka, mieszczącego się w 3-ch komnatach dawnego zamku biskupów krakowskich, gdzie w sierpniu 1914 r. Komendant Piłsudski miał swą wojenną po wkroczeniu legionów do Kielc, Ko kwaterę. Symbolicznego otwarcia sanktuarium dokonał z honorami wojskowymi przy dźwiękach hymnu narodowego, następnie 1-ej brygady gen. Sosnkowski, a uroczystości poświęcenia dokonał biskup kielecki ks. dr. Kaczmarek.

Z kolei odbyła się uroczysta akademia. Przewodniczący akademii prezes federacji PZOO. gen. Górecki wezwał zebranych do oddania hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego i poległych w walce o Polskę Sybiraków.

Bezpośrednio po akademii w sali rady miejskiej uczestnicy zjazdu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie na stopniach pałacu belwederskiego.

Krwawe zajście
W DĄBROWIE.

W ub. sobotę doszło do krwawej awantury między Orpychową i J. Ciepielewską w Dąbrowie.

Awantura wynikła na tle nieporozumień osobistych.

Orpychowa wraz z mężem wpadła do mieszkania Ciepielewskiej i zadała jej jakimś żelaznym narzędziem ciężką ranę w głowę.

Ciepielewską umieszczono w szpitalu św. Barbary.

Adwokat z Kielc skazany
za przekroczenia dewizowe

Przed sądem okręgowym w Rzeszowie toczyła się sensacyjna rozprawa przeciwko adwokatowi Jakubowi Weinbergowi z Kielc, oskarżonemu o przekroczenia dewizowe.

Tło sprawy w świetle przeprowadzonego przewodu sądowego przedstawia się następująco: Adwokat Weinberg był administratorem dwu połówek domów w Rzeszowie, należących do brata jego, również adwokata, Gotfrida Weinberga, zamieszkałego stale w Wiedniu. Dr. Jakub Weinberg jako adminitsrator realności, należących do właściciela przebywającego zagranicą miał w myśl odpowiednich przepisów dewizowych zainkasowane czynsze od prowadzać do Banku Polskiego na t. zw. „konto zablokowane". Oskarżenie zarzucało mu. iż zainkasowane czynsze składał na swe konto na PKO i podczas pobytu brata swego Gotfrida w Rzeszowie wypłacił mu z konta PKO dwa razy po 300 zł., bez odpowiedniego zezwolenia komisji dewizowej, a nadto zużył około 300 zł. na koszta związane z administracją realności.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd skazał dr. J. Weinberga na dwa lata więzienia oraz 5.000 zł. grzywny.

SPORT

Sensacja w lidze okręgowej Zagłębia
Porażka Unii, Warty, Skry i Brynicy

Wczorajsze rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej obfitowały w sensacyjne wyniki, a do takich należy zaliczyć porażkę Warty, Unii i pogrom Brynicy.

CKS. — SKRA 5:3 (3:0).

Mimo porażki Skra zaprezentowała się w Czeladzi doskonale. Do przerwy przeważała drużyna czeladzka, której atak zdołał strzelić trzy bramki.

Początek drugiej połowy należy również do gospodarzy, którzy podnieśli wynik do 5:0.

Wkrótce jednak zmienia się oblicze gry. Częstochowianie nie zrażając się porażką, narzucili druzynie CKS. silne tempo, dzięki czemu uzyskali trzy bramki ze strzałów lewoskrzydłowego.

Końcowe minuty zawodów należały do Skry, która grała koncertowo. Bramki dla CKS. zdobyli: Wartak 3 i Mydłowiecki 2. Sędziował p. Sozański.

Przedmecz CKS. (rez.) — Sarmacja (rez.) 0:3.

ZAGŁĘBIE — BRYNICA 10:0 (1:0).

W Dąbrowie Zagłębie rozgromiło czeladzką Brynicę w stosunku 11:0 (1:0). — Bramki zdobył cały atak. Brynica w mocno odmłodzonym składzie nie stanowiła groźnego przeciwnika dla Zagłębia.

W Brynicy grało tylko dwuch graczy pierwszej drużyny: bracia Krupińscy, a w bramce zagrał prawy łącznik II drużyny.

Sędziował p. Morgała b. dobrze.

ZAGŁĘBIANKA — WARTA 4:3 (1:3).

Zagłębianka zgotowała swoim zwolennikom miłą niespodziankę zwyciężając w Zawierciu tamtejszą Wartę 4:3 (1:3). Bramki dla Zagłębianki zdobyli: Kwapisz i Koralewski po dwie, a dla Warty Pasierbiński, Ślimak i Pacyna. Sędziował p. Wosiński, dobrze.

W pierwszej części gry Warta miała przewagę uwidocznioną trzema bramkami. Po przerwie więcej gry miała Zagłębianka strzelając trzy bramki.

SARMACJA — CZĘSTOCHÓWKA 3:0 w. o.

Sarmacja otrzymała punkty walkowerem z powodu zawieszenia Częstochówki.

BRYGADA — UNIA 3:0 (2:0).

W Częstochowie tamtejsza Brygada pokonała Unię sosnowiecką w stosunku 3:0 utwierdzając się tem samym na czele tabeli.

Do porażki przyczynił się słaby bramkarz Strzemiński i niepewna obrona, szczególnie Kołodziej.

Makabi--BKS (Nowy Bytom) 8:8

W sali kina „Patria" w Sosnowcu odbył się wczoraj mecz bokserski o mistrzostwo klasy A Śl. OZB. Makabi — BKS. (Nowy Bytom). Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8 pkt.

Odbyły się tylko cztery walki pozostałe oba kluby na przemian oddawały walkowerami z powodu braku zawodników. Podobne postępowanie kierownictwa klubów nie przysparza im sukcesów.

Wyniki techniczne poszczególnych walk są następujące:

musza: Grizgrin (Makabi) pokonał na punkty Dziurę,

kogucia: Bajtner wygrał walkowerem z powodu nadwagi Jabłonki. W spotkaniu towarzyskim wygrał Jabłonka w II rundzie przez k. o. Bajtner jest chory po utracie dwa tygodnie temu 4 zębów.

piórkowa: Abraham przegrał na punkty z Krawczykiem,

lekka: Londner przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Chrobokiem.

półśrednia: Baumer pokonał wysoko na punkty Panderę,

średnia: Makabi oddała punkty walkowerem,

półciężka: BKS. oddał punkty walkowerem,

ciężka: dla odmiany Makabi znów oddała punkty bez walki.

O mistrzostwo kl. A

CZARNI — UNIA 1-b 1:0 (0:0).

W Sosnowcu Czarni pokonali po równorzędnej walce Unię 1-b 1:0. Bramkę zdobył Gembor. W przedmeczu rezerwy zremisowały 2:2.

ZEW — PŁOMIEŃ 3:0 w. o.

Zew dostał punkty walkowerem.

AKS. — HAKOACH 2:0 (2:0).

W Niwce tamtejszy AKS. pokonał Hakoach w stosunku 2:0 (2:0). Bramki zdobył Szlauer i Luker.

SOLVAY — STRZELECKI 4:3 (1:1).

W Niwce Solvay pokonał Strzelecki 4:3 (1:1).

CYNKOWNIA — SATURN 3:1.

W Wojkowicach Komornych Cynkownia z Będzina pokonała Saturn 3:1.

DĄBROWA — ORZEŁ 3:1 (0:0).

W Bobrownikach TS. Dąbrowa pokonała Orzeł w stosunku 3:1 (0:0).

O mistrzostwo kl. B

KSM. — NORDIA 2:1.
ZAGŁĘBIE II — MAKABI 6:0
PLACÓWKA — BRYNICA II 3:0 w. o.
ŚMIGŁY — GWIAZDA 1:0.

Liga państwowa

Wczorajsze rozgrywki o mistrzostwo ligi państwowej przyniosły sensacyjne wyniki:

WARTA — RUCH 6:0 (2:0).
ŁKS. — POGOŃ 3:0 (3:0).
AKS. — ŚMIGŁY 7:1 (5:1).
CRACOVIA — WISŁA 2:1 (0:0).
POLONIA—WARSZAWIANKA 5:2 (2:0)

O wejście do ligi

UNION TOURING — ŚLĄSK 3:0 (2:0).

Cejzikowa bije
REKORD ŚWIATA.

Na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie Cejzikowa z Katowic ustanowiła rekord świata w rzucie dyskiem oburącz wynikiem 71.01 mtr. Cejzikowa prawą ręką uzyskała wynik 39.22 mtr.

Rekordzistka świata
MĘŻCZYZNĄ.

Rekordzistka świata w skoku w zwyż Niemka Ratjen jak wykazało badanie lekarskie jest mężczyzną. Wobec tego rekord jej 1.67 zostanie anulowany.

Likwidacja sporu

W FABRYCE „DECORUM"

W wyniku odbytej w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencji pomiędzy przedstawicielami zw. metalowców i dyrekcją fabryki „Decorum" doszło do likwidacji sporu zarobkowego i podpisania układu zbiorowego, regulującego warunki pracy i płacy w fabryce „Decorum".

Mocą tego układu załoga robotnicza uzyskała od 10 do 50 proc podwyżki dotychczasowych płac.

—000—

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 3 PAŹDZIERNIKA

3 października urodzeni obdarzeni są usposobieniem wpływowym i imaginacyjnym. Cechuje ich marzycielstwo, fantazja, nadmierna wrażliwość, przeczulenie, charakterystyczna beztroska w sprawach pieniężnych, często spotyka ich nie powodzenie i rozczarowanie w miłości, lubią wygodę, czasami są leniwi i są zwolennikami wszelkiego postępu. Powinni wystrzegać się wpływu otoczenia, a wszelkie przedsięwzięcia wykonywać według swoich pierwszych życzeń i polegać tylko na sobie samych. Dzięki szczęśliwemu małżeństwu i obopólnej pracy dorobią się niedużego majątku, który da im skromne utrzymanie do końca życia. 2314.

Doniosłe odkrycia prehistoryczne

pod Ostrowcem Świętokrzyskim

W ostatnim tygodniu przeprowadzone zostały prace wykopaliskowe na cmentarzysku z okresu rzymskiego na obszarze Chmielowa Piaskowego pod Ostrowcem Świętokrzyskim.

Wynikiem badań było odkrycie 25 grobów jalopalnych, wyposażonych nader ciekawymi zabytkami przedhistorycznymi. Reprezentowane tam były groby popielnicowe, jamowe oraz pośrednie typy. W grobach znaleziono przedmioty używane przez ówczesnych mieszkańców, jak: igły, przęśliki metalowe, okucia kasetek i t. p. przedmioty kobiece oraz broń i narzędzia używane przez mężczyzn.

Wśród odkrytych zabytków na szczególna uwagę zasługują fragmenty naczyń wytłaczanych (terra sigillata) ozdobione wypukłą ornamentatyką.

Tego rodzaju zabytki dotychczas po raz pierwszy stwierdzone na terenie Mał polski zachodniej Pochodzą one z obszarów dzisiejszej Francji, gdzie w pierwszych wiekach po Chr. znajdowały się wytwórnie takich przedmiotów, a skąd naczynia te za pośrednictwem stosunków handlowych dostawały się na nasze ziemie. Odkryte w Chmielowie miecze, części tarcz, groty dzid, zawieszki pochew, dolne okucia pochew i t. p. wykazują, że cmentarzysko pochodzi z pierwszej połowy III-go wieku po Chr.

Cmentarzysko, częściowo zbadane, znajduje się na polu, należącym do p. Józefa Sadłowskiego. Właściciel pola i jego syn nadzwyczaj życzliwie odnieśli się do podjętych tu prac naukowych i bardzo chętnie pomagali podczas badań. Oni też zawiadomili Muzeum Pol Tow Kraj w Ostrowcu o pierwszych znaleziskach i przedmiotv odkryte podczas orki, ofiarowali do zbiorów tego Muzeum.

Na jakich artykułach

muszą być ujawnione ceny sprzedaży

W myśl parg. 1 rozporządzenia ministra Rolnictwa i Reform Rolnych o ujawnianiu cen przedmiotów powszechnego użytku są obowiązane posiadać wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw posiadané w lokalach tych cenniki na artykuły żywności, odzieżowe, opałowe i oświetleniowe oraz higieny codziennej. Załącznik do tego rozporządzenia wymienia na jakie artykuły muszą być ogłoszone ceny. Tymi artykułami są

ARTYKUŁY ŻYWNOŚCI POCHODZENIA ROŚLINNEGO.

1) Przetwory zbożowe, jak: mąki, kasze, płatki, pieczywa, cuchary, makarony, opłatki, krochmal, słód. 2) Warzywa okopowe, strączkowe, owoce, jagody grzyby jak: ziemniaki, kapusta, marchew, cebula, buraki, kalafiory, groch fasola, owoce ogrodnicze i leśne krochmal ziemniaczany, wszelkiego rodzaju konserwy. 3) Artykuły kolonialne i używki jak: cukier, herbata, kawa kakao, ryż, cykoria, pieprz, tytoń oraz ich przetwory, jak: cukierki, czekolada i wyroby z niej; ocet, drożdże, mąka do pieczenia, musztardy, sosy i wyroby przemysłu fermentacyjnego jak: piwo, wino i miód.

POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO.

1) Mięso, przetwory i produkty uboju jak: mięso wołowe, cielęce, wieprzowe, baranie, końskie, drób, dziczyzna, wędliny, słonina, smalec, łój wszelkiego rodzaju konserwy, bulony, ekstrakty. 2) Ryby słodkowodne i morskie oraz ich przetwory, jak: ryby solone, wędzone, marynowane, konserwy 3) Nabiał jak: mleko, jaja oraz ich przetwory jak: śmietana, sery masło wszelkiego rodzaju konserwy.

POCHODZENIA MINERALNEGO

Sól do celów jadalnych.

B. ARTYKUŁY ODZIEŻOWE.

1) Materiały tekstylne i odzież, jak: materiały wełniane, lniane, konopne, jedwabne bawełniane, pilśniowe oraz z włókien zastępczych, a ponadto gotowe wyroby ubraniowe, bieliźniane — osobiste i pościelowe — trykotowe, kołdry. 2) Wyroby skórzane jak: obuwie, uprząż, galanteria skórzana, futra kożuchy.

OPAŁOWE I OŚWIETLENIOWE.

Materiały i energia do celów opałowych i oświetleniowych gospodarstwa nafta, koks, brykiety, świece, zapałki, drewno, jak: drewno, torf, węgiel

HIGIENY CODZIENNEJ.

Najniezbędniejsze artykuły higieny codziennej, jak: mydło, wapno i inne środki do utrzymania czystości.

Z Kielc

Śmierć na torze kolejowym

W KIELCACH.

Na torze kolejowym w pobliżu huty „Ludwików" w Kielcach zabity został przez pociąg 33-letni Wincent Detka z Gołuchowa.

Tragiczny wypadek

W TARTAKU.

W tartaku elektrycznym w Chęcinach, nieodpowiednio umocowany kloc spadł, zabijając robotnika, 21-letniego Antoniego Malarczyka z Gałęzicy.

—oOo—

Z Zawiercia

(z) NA POMOC DLA UCHODŹCÓW ZAOLZAŃSKICH. Zeana ze swej ofiarności załoga tj. robotnicy i urzędnicy Towarzystwa Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych „Bracia Bauerertz" w Mijaczowie, dając wyraz zrozumieniu ważności kwestii zaolzańskiej, opodatkowali się onegdaj jednorazowo na pomoc dla uchdźców zaolzańskich. Ofiara wyniosła około 600 złotych. Suma ta została wpłacona do komitetu w Katowicach.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 3 Październ	Dziś: Kandyda Jutro: Franciszek Wschód słońca: 5,28 Zachód słońca 5,11

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25
H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 13

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś i jutro o godz. 19 przedstawienia zakupione przez Związek Przyjaźni. Dana będzie komedia w 4-ch aktach W. Bus-Feketeyego „Jean".

W środę o godz. 20 teatr miejski z Sosnowca odegra w sali kinu na Saturnie świetną komedię M. Laszlo pt. „W. perfumerii".

W czwartek o godz. 20,30 teatr miejski odegra w Strzemieszycach w sali kina „Paw" doskonałą komedię M. Laszlo „W perfumerii". Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Bagińskiej.

Entuzjastyczne manifestacje

W ZAWIERCIU.

W Zagłębiu odbywają się w dalszym ciągu manifestacje z okazji przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Macierzy

Żywiołowo wczoraj manifestowało wczoraj Zawiercie. O godz. 10 rano w miejscowym kościele odprawione zostało dziękczynne nabożeństwo.

Po nałożeniu wieńca przed płytą Nieznanego Żołnierza prez Cz. Kowalski wygłosił okolicznościowe przemówienie, odczytując następnie depesze hołdownicze do P. Prez. R. P., Marsz. Rydza-Śmigłego, premjera gen. Sławoj Składkowskiego, min. spraw zagranicznych J. Becka i dr. Wolffa.

Następnie manifestanci udali się przed starostwo, gdzie złożono uchwalone depesze.

Sensacyjne aresztowania

GANGSTERA W GDYNI

Na terenie Gdyni zanotowano nową próbę szantażu zaaranżowanego na sposób gangsterski.

Firma „Krajoruch" przy ul. Batorego 4 otrzymała w tych dniach list, w którym nieznany osobnik domaga się okupu w wysokości 3.000 zł. grożąc zdradzeniem tajemnic firmy. Szantażysta donosił, że po odbiór okupu zgłosi się w biurze firmy w godzinach wieczornych jego zaufany człowiek. Przed terminem złożenia okupu firma otrzymała od szantażysty jeszcze jeden list, w którym gangster żąda złożenia pieniędzy na poste - restante

Po porozumieniu się z policją firma złożyła kopertę na poste - restante. Gdy zgłosił się po odbiór pewien osobnik, zaalazł się w potrzasku. Policja aresztowała go i osadziła w więzieniu.

Jest to niejaki Gerard Szmidowski, pomocnik kupiecki, zam. przy ul. Świętojańskiej 48.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 3 października.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.55 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 7.45 Gimnastyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.20 Transm. ze szkoły powszechnej w Warszawie 11.45 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Pogadanki dla kupców i rzemieślników 13.30 Audycja muzyczna dla gimnazjów 14.00 Przerwa 15.00 Słuchowisko dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Wiadomości gospodarcze 16.15 Kronika naukowa 16.30 Recital wiolenczelowy 17.10 Litwa współczesna — reportaż 17.25 Najpiękniejsze a zapomniane pieśni 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Koncert rozrywkowy 19.00 Aud. żołnierska 19.30 D. c. koncertu rozrywkowego 20.00 Audycja z okazji 20-lecia wstąpienia na tron Borysa 20.40 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe Nasz program 21.00 Koncert Chóru Katedralnego 21.45 Nowości poetyckie 22.00 Koncert symfoniczny 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Wiadomości meteorologiczne 23.05 Wiadomości z Polski (w językach obcych) 23.15 Patrz program W-wy II.

KATOWICE.

Poniedziałek, 3 października.

5.30 Dzień dobry (Wesoły montaż płytowy) 6.30 Program na dziś 11.45 Muzyka z Warszawy 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Wiadomości bieżące 18.00 Za miedzą — audycja muzyczna 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Otwarcie sezonu krakowskiego Teatru Wyobraźni 23.05 Zakończenie audycji.

Przy głośniku

Z zagadnień szkolnictwa zawodowego

AUDYCJA ZAGŁĘBIOWSKA WE WTOREK.

Wobec tego, że z dniem 1 października rozpoczął się w Polskim Radio sezon zimowy i w związku z tym układ programu uległ zmianie audycje „Z życia Zagłębia Dąbrowskiego" także otrzymały nowy dla siebie termin. Będą się one odbywały nie w poniedziałki, jak w ciągu lata, ale we wtorki o godz. 18. Pierwsza taka audycja odbędzie się we wtorek dn. 4 października o godz. 6 wieczorem. Będzie to pogadanka p. K. Nawrockiego pod tytułem „Z zagadnień szkolnictwa zawodowego w Zagłębiu Dąbrowskim".

ADAM CZEKALSKI

Skradzione dusze

Powieść sensacyjna

(?)

— O cóż tym ludziom chodziło? Dlaczego tak nastawali na pana zdrowie?

— Wiele by o tym mówić Ale powiem krótko: służyłem jakiś czas czerwonemu rządowi hiszpańskiemu i werbowałem mu, wespół z moim przyjacielem Kalergisem ochotników do brygad międzynarodowych. Statki francuskie, jako najpewniejsze na wodach północnych, odbywały w tym celu swoje rejsy. Ostatni transport z wybrzeża polskiego nie udał nam się. Postanowiliśmy wtedy z Kalergisem zerwać wszelkie dalsze stosunki i zająć się czym innym...

— Czym, mianowicie?

Stawinoga zdawał się pasować we wnętrzu z sobą i jakby próbował utaić prawdę. Ale oczy Marysi wnet znalazły jego oczy i zawisły na jego źrenicach a myśl dziewczyny domagała się wyznania prawdy, bezwzględnej prawdy I Stawinoga ugiął się tym razem.

— Chcieliśmy zdobyć dziedzilię profesora Kolanki.

— W jakim celu i dla kogo?

— Dla siebie, tylko dla siebie. Był to zamiar nasz prywatny i nikt inny za nami nie stał.

— A czy nikt nie działał w tym samym, co i panowie, kierunku?

Dobrze nie wiem. Kalergis wspominał mi coś o tym.

— Jak, mianowicie, wspominał panu?

— Że i Komintern i rząd niemiecki pragnęły zdobyć ten wynalazek dla siebie. Przecież to wspaniała rzecz, posiadać taką broń, jak dziedzilia. Cały świat można sobie rzucić do nóg, zmusić wszystkich do słuchania siebie. Dla zdobycia takiego wynalazku warto nadstawić karku nie raz i nie dziesięć.

— Więc pan przypuszcza, że jeśli nie agenci Kominternu, to Gestapo porwało profesora?

— Nikt inny tego wykonać nie mógł Przynajmniej ja tak wnoszę. Scheimann, agent Kominternu w Berlinie, wspominał Kalergisowi o tym.

— A nie zna pan przypadkiem profesora dra Münsterberga z Monachium?

— Słyszałem o nim tylko, jako o sławnym wynalazcy.

— A wie pan, że ten profesor bawił tutaj z wizytą?

Stawinoga aż się poderwał na pościeli.

— Kiedy to było?

— Zaledwie wczoraj.

— To Gestapo! Panie, to nikt inny nie porwał profesora, tylko Gestapo. Niech pan da znać natychmiast policji. Może uda się ich przytrzymać jeszcze na granicy.

— Już to zrobiliśmy — poinformowała Marysia. — Wszystkie władze graniczne powiadomione.

— Ale w jaki sposób dokonano porwania?

— Tego jeszcze nie wiemy.

— Czy państwo zbadaliście podziemia? Tam musi być jakieś tajne przejście na terytorium Prus Wschodnich. Jeżeli profesora tamtędy poprowadzono, to już nie można będzie nic zrobić.

— Będziemy go szukać i w Rzeszy niemieckiej.

— Ach, to jakby szpilki szukał w stogu siana. Jeżeli profesor znajduje się w tej chwili w Niemczech, to już nie uda się wyrwać ze szponów Gestapo. Posiada ono zbyt wiele utalczonych sołowków, gdzie nie zajrzy nigdy żadne niepowołane oko.

— Musimy jednak próbować.

— Trzeba, trzeba natychmiast próbować. Jakąż drogą przybył tutaj ten profesor monachijski? Lądem? Wodą? W jaki sposób?

— Własnym jachtem zawinął do przystani w Gniewie.

— Własym jachtem? — prawie wykrzyknął Stawinoga. — Więc trzeba ten jacht zatrzymać i szukać na nim. Profesor Kolanko tam znajdować się musi. Inaczej być nie może

— Z czego to pan wnosi?

— Mogli go uprowadzić i podziemiami ale w tym wypadku, jeżeli tajemne przejścia istnieją tutaj, a pewnie istnieją, i prowadzą na teren Prus nie chcieli zdradzać tej doskonałej drogi, o której nikt nie wie. Mogą tam bowiem znajdować się takie niespodzianki i tajemnice, których nie pokazuje się nikomu niepowołanemu Dlatego wybrano inną drogę. Tak, tak, profesora na pewno uprowadzono na jacht. Tam go trzeba koniecznie szukać.

Komisarz powstał.

— Dziękuję panu serdecznie. Mam nadzieję, że w przyszłości będę mógł przysłużyć się panu i odwzajemnić za te informacje. Życzę szybkiego powrotu do zdrowia, a tymczasem uciekam, aby wszcząć osobiście poszukiwania.

Komisarz skłonił się, uścisnął dłoń Stawinogi i oddalił się. Marysia została jeszcze przy chorym. Stawinoga leżał teraz wyczerpany długą rozmową ale oczy miał otwarte i jakby radośniej patrzył dzisiaj oczy tego człowieka, niż jeszcze stosunkowo tak niedawno.

d. c. n.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk, „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Łupski.